„Zmiany systemowe”? Zachowaj czujność!

Kategoria: Rozwój i fundusze
Opublikowano: czwartek, 26, sierpień 2021 19:05
Bartłomiej Zydel
Odsłony: 410

Pamiętam jak dziś. 7 lutego 2020 r., przedcovidowy, zimowy dzień. 18 piętro Pałacu Kultury i Nauki, gościnne progi Biura Unii Metropolii Polskich. Robocze spotkanie w ramach prac Zespołu ds. Infrastruktury KWRiST dotyczące zwolnienia z podatku od nieruchomości działek, na których znajduje się infrastruktura kolejowa. Przypomnijmy (jak wskazuje ostatnio samo Ministerstwo Infrastruktury): przepis art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych jest nadużywany do unikania opodatkowania gruntów, na których znajduje się infrastruktura kolejowa, przez podmioty nieprowadzące działalności kolejowej, z uwagi na interpretacje, które pojęcia „udostępniania infrastruktury” nie wiążą ze stosowaniem przepisów ustawy o transporcie kolejowym. W praktyce chodzi głównie o działki, na których znajdują się bocznice kolejowe.

W spotkaniu brali udział przedstawiciele korporacji samorządowych, resortu finansów oraz resortu infrastruktury. Ci ostatni przyszli ostatni, mocno spóźnieni i rozpoczęli od stwierdzenia, że Ministerstwo problem bocznic widzi (choć też bez przesady), ale chciałoby go rozwiązać w sposób „bardziej systemowy” – np. rozszerzając zwolnienie dotyczące nieruchomości po zlikwidowanej infrastrukturze kolejowej (dziś ograniczonego do okresu 3 lat). Jak można się domyślić, było wiele emocji i brak konsensusu. Potem przyszła pandemia i wszyscy przenieśliśmy myśli na nieco odmienne, *nomen omen*, tory. Następnie jesienią 2020 r. pojawiła się inicjatywa senacka rozwiązująca wskazany problem, leżąca w sejmowej zamrażarce po dziś dzień.

Sprawa wraca od lat na posiedzeniach Zespołu ds. Infrastruktury KWRiST. Wróciła też i w sierpniu tego roku. Jakież nastąpiło zdziwienie gdy zamiast wymijających odpowiedzi resort infrastruktury przekazał informację, że projekt nowelizacji ustawy o podatkach i opłatach lokalnych uzyskał wpis do Wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów. Wpis do Wykazu w ostatnich latach urósł do rangi mitycznej. Co prawda mit szybko znika gdy okazuje się, że projekty poselskie nadal mają się dobrze – niemniej krok do przodu zawsze cieszy.

W związku z powyższym wpis został przywitany przez samorządowców z optymizmem. Jednakże… wpis zakłada między innymi objęcie bezterminowym zwolnieniem nieruchomości po zlikwidowanej infrastrukturze kolejowej. Czy nie wylejemy przypadkiem dziecka z kąpielą? Gminy „z bocznicami” faktycznie przestaną odczuwać istotne ubytki finansowe, za to odczuje je większa liczba gmin – tyle że z nieruchomościami po zlikwidowanej infrastrukturze kolejowej. Czekajmy na treść projektu nowelizacji oraz Ocenę Skutków Regulacji, ale co najmniej z dystansem. Rzetelna ocena skutków finansowych w tym kontekście jest więcej niż wskazana – OSR do noweli, która wprowadziła zamieszanie „z bocznicami” mówił o ubytku w gminnych dochodach na poziomie kilku milionów złotych w skali całego kraju. Jak pokazała praktyka, tyle straciła pojedyncza gmina. Jedno jest pewne: zawsze trzeba zachować czujność, nawet jeśli „zmiany systemowe” dobrze się kojarzą.

Phoca PDF